



Umiłowani Bracia i Siostry, oczekiwania są wpisane w nasze chrześcijańskie życie. Bez nich trudno jest wyobrazić ludzką codzienność. Przez oczekiwania wyrażają się nasze pragnienia i tęsknoty za Bogiem i innym człowiekiem.

Moi drodzy, na początku okresu Adwentu postawmy sobie pytania. Jakie są nasze oczekiwania? Na kogo lub na co bardziej oczekujemy? Czy w naszych oczekiwaniach jest miejsce na Jezusa Chrystusa i spełnienie Jego Królestwa?

Małe dziecko oczekuje na troskę i pomoc swoich rodziców, dorastające dzieci tęsknią za ciepłem domu rodzinnego, w którym będą prawdziwie miłujący się rodzice. Młody człowiek marzy o dostaniu się na dobre studia, dorosła osoba zastanawia się nad założeniem udanej rodziny i dobrze wynagradzaną pracą. Małżonkowie spodziewają się od siebie wzajemnej miłości. Rodzice chcą, aby dzieci wyrosły na dobrych ludzi. Osoby w podeszłym wieku oczekują na pogodną starość i życzliwość ze strony swoich dzieci i wnuków. W dzisiejszych czasach trzeba podejmować wiele starań, aby te oczekiwania rzeczywiście się spełniły. Cierpienia człowieka i jego zawody wiążą się z brakiem miłości do Boga i między nami - w rodzinach i społeczeństwie, w którym żyjemy. [\(pełna wersja na grodnesis.by\)](http://grodnesis.by)